



Wizja przekształcenia śródmiejskich terenów w uciążliwą podatkowo-logistyczną przestrzeń **kończy się ostatecznie 7 października 2021 roku**. Zapamiętajmy ten dzień. Powinien on zostać ogłoszony miejskim świętem odzyskania niepodległości przez historyczną Katarzynę. A tak na poważnie to finał prawie 2 letniej batalii urzędniczo-sądowej garstki zwykłych ludzi w sprawie niedopuszczenia do wybudowania potężnego centrum logistycznego w historycznej części miasta Sosnowca, na styku terenów przemysłowo-mieszkaniowych. Puszka Pandory bo tak ją osobiście nazwałem, została otwarta przeze mnie przypadkiem w grudniu 2019 roku, gdzie zrządzenie losu zdecydowało o tym, iż zostałem zaangażowany w lokalny protest miejscowej społeczności, która została wystawiona przez władze miasta Sosnowca na pożarcie europejskiego giganta czyli Panattoni Europe. Dziś mogę już oficjalnie powiedzieć, **iż zamykam tę logistyczną puszkę**. Głębsze przyjrzenie się sprawie i dociekliwa analiza uwarunkowań prawnych przez niefachowca spoza miasta (co w mojej ocenie jeszcze bardziej nadaje tragikomizm tej sprawie) oraz zaangażowanie kilku mieszkańców, którzy nie zgodzili się na zamurowanie ich okien płytą obornicką, doprowadziło finalnie do klęski operacji pod tytułem **“Historia to smutna przeszłość, podatki są sprężyną miasta”**. Na usta cisną mi się także inne słowa: **“jeśli nie będziesz wierzył, że zwyciężysz, strach i wahanie cię powstrzymają, a twój przeciwnik to wykorzysta”**. Warto się postawić bo upór to niewidzialna broń, którą można każdego pokonać. Jak czytamy na oficjalnej stronie Panattoni:

“Wybór lokalizacji każdego z naszych parków jest poprzedzony dogłębną analizą potencjału danego regionu. Nasza obecność jest zawsze powiązana z dostępem do strategicznych tras drogowych, łączących największe miasta w Polsce. Centra logistyczne Panattoni pozwalają stworzyć optymalne zaplecze magazynowe w łańcuchu dostaw naszych klientów – blisko ośrodków przemysłowych, z dostępem do wykwalifikowanych pracowników, przy trasach przelotowych i w bezpośrednim sąsiedztwie najważniejszych węzłów komunikacyjnych dróg i autostrad”. Na całe szczęście dla mieszkańców Sosnowca ta analiza okazała się błędna w przypadku obszaru sosnowieckiej Katarzyny.

A teraz do sedna.

Postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 października 2021 r.

II OSK 1957/21

UZASADNIENIE

Skład orzekający

Przewodniczący: Sędzia NSA Andrzej Wawrzyniak.

Sentencja

Naczelny Sąd Administracyjny po rozpoznaniu w dniu 7 października 2021 r. na posiedzeniu niejawnym w Izbie Ogólnoadministracyjnej wniosku P. Sp. z o.o. w W. o wstrzymanie wykonania zaskarżonej decyzji oraz decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w K. z dnia (...) lipca 2020 r. znak (...) w sprawie ze skargi kasacyjnej P. Sp. z o.o. w W. od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 12 marca 2021 r. sygn. akt II SA/Gl 1355/20 w sprawie ze skargi P. Sp. z o.o. w W. na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w K. z dnia (...) sierpnia 2020 r. nr (...) w przedmiocie warunków zabudowy terenu postanawia: oddalić wniosek

Uzasadnienie faktyczne

Wyrokiem z dnia 12 marca 2021 r. sygn. akt II SA/Gl 1355/20 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach oddalił skargę P. sp. z o.o. w W. (dalej "skarżąca") na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w K. (dalej "SKO") z dnia (...) sierpnia 2020 r. w przedmiocie warunków zabudowy terenu.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniosła skarżąca, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. W skardze został zawarty wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonej decyzji oraz decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w K. z dnia (...) lipca 2020 r. znak (...). W uzasadnieniu tego wniosku pełnomocnik skarżącej wskazał, że brak wstrzymania wyżej wskazanych decyzji powoduje ryzyko wydania ewentualnych negatywnych rozstrzygnięć dla spółki. Strona zwróciła uwagę, że ewentualne procedowanie przez organy w sprawie wydania kolejnej decyzji w sprawie warunków zabudowy może prowadzić do trudnych do odwrócenia skutków prawnych.

Uzasadnienie prawne

Naczelny Sąd Administracyjny zważył, co następuje:

W myśl art. 61 § 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2019 r. poz. 2325 z późn. zm.; dalej: p.p.s.a.), sąd może na wniosek skarżącego wydać postanowienie o wstrzymaniu wykonania w całości lub w części zaskarżonego aktu lub czynności, jeżeli zachodzi niebezpieczeństwo wyrządzenia znacznej szkody lub spowodowania trudnych do odwrócenia skutków, z wyjątkiem przepisów prawa miejscowego, które weszły w życie, chyba że ustawa szczególna wyłącza wstrzymanie ich wykonania. Dotyczy to także aktów wydanych lub podjętych we wszystkich postępowaniach prowadzonych w granicach tej samej sprawy.



Należy przypomnieć, że decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu ma charakter aktu stwierdzającego, że zamierzona inwestycja jest zgodna z ładem przestrzennym, obowiązującym dla miejsca jej realizacji. Decyzja taka nie wywołuje skutków materialnych. W związku z tym, organy administracji publicznej nie mają możliwości użycia przymusu państwowego w celu doprowadzenia do stanu zgodnego z treścią zaskarżonej decyzji. Jako początkowy etap procesu inwestycyjnego, daje ona inwestorowi prawo do wystąpienia do organu administracji architektoniczno-budowlanej o pozwolenie na budowę. Sama w sobie, nie stanowi jednak aktu, który dawałby podstawę do rozpoczęcia robót budowlanych i realizacji planowanej inwestycji. Tym samym nie może ona na tym etapie inwestycyjnym wyrządzić skarżącej szkody lub wywołać nieodwracalnych skutków.

W treści swojego wniosku strona wskazuje, że chodzi jej bardziej o skutki prawne niż faktyczne. Naczelny Sąd Administracyjny stoi jednak na stanowisku, że ewentualne zagrożenie wynikające z prowadzenia dodatkowych postępowań administracyjnych nie może być utożsamiane ze znaczną szkodą dla składającej wniosek i nie wyczerpuje przesłanek z art. 61 § 3 p.p.s.a.

W tym stanie rzeczy, Naczelny Sąd Administracyjny na podstawie art. 61 § 3 w zw. z art. 193 p.p.s.a., orzekł jak w sentencji.

Nie pomogła przychylność władz miasta i zaklinanie rzeczywistości przez prezydenta Miasta Sosnowca. Nie pomogły jedne z najlepszych kancelarii adwokackich w tym kraju. Cieszymy się. Oby nie było to pyrrusowe zwycięstwo. Miejmy nadzieję, że teraz zdewastowany teren nie pozostanie bez wizji rozwoju przez kolejną dekadę.

Z całą historią nierównej walki można zapoznać się poniżej:

[Puszka Panattoni](#)

[Panattonizacja czyli pomysł na rozwój miasta w XXI wieku](#)

[Panattoni vs. SKO czyli obrona Katarzyny trwa](#)

[Exceptiones non sunt extendendae czyli na razie Panattoni na Katarzynie nie powstanie](#)

[Licho nie śpi czyli Panattoni kontratakują na Katarzynie](#)

[Katarzyna URATOWANA – Panattoni przegrywa z kretelem sprawę w WSA w Gliwicach](#)



Katarzyna ląduje w NSA czyli będzie dogrywka

wyświetleń: 439

Share this:

WhatsApp

Print